



Stacja zborna Legionów w Budapeszcie:

Przy drzewku. Od lewej ku prawej stoja pp : kap. Paslawski, T. Stamirowski, del. N. K. N
chorazy Rick, dr. J. Dabrowski, Karol Banyai, znany tłumacz powieści polskich.

Wieczera wigilijna.

szyły ku stacyi

grupę oficerów I. pułku artylerji Legionów polskich, w chwili wyruszania na pozycję z dotychczasowego

tanta majora Brzozy-Brzeziny, lekarza pułkowego dra. Kunickiego, posła do Rady państwa ze Śląska.

Na zamieszczonej w dzisiejszym numerze fotografii widzimy oficerów, którzy wyruszyli w pole. Są tam i „Piłsudczycy“ i stare lwy karpackie. A więc: kapitan Michał Karasiewicz Tokarzewski, porucznicy: Stanisław Siwa Machowicz, Tadeusz Zubrzycki, Bolesław Pikusa, Michał Romaniszyn, podporucznicy: Eugeniusz Wyrwiński i Karol Rybasiewicz, chorążowie: Jan Doboszyński, Józef Gołab, Józef Kwaciszewski, Henryk Bigoszt, Stefan Jędrychowski, Karol Stettner, Szemli Firlicz i Ksawery Stefański, podchorążowie: Józef Łapicki i Edward Karaś, oraz lekarze: Ludwik Ramult i Jan Rutkowski.

Polska artylerja.

Pełne zapału i nadziei, lecz licho uzbrojone (Wernikami) szły pierwsze oddziały strzelców polskich do Królestwa Polskiego. Dziś Legiony, należycie zorganizowane i uzbrojone, walczą na wschodnim froncie, tworząc już potężną jednostkę bojową, która we wszystkich momentach walki z Rosją odegrała wybitną rolę. Wszvstkie rodzaje broni zdobyły tu zasłużoną sławę. Legendy krążą już o czynach polskiej kawalerji, chlubne karty w dziejach obecnej wojny zapisała polska piechota, a nie ustępuje im w męstwie i sprawności wojskowej najpóźniej zorganizowana artylerja Legionów. Najmniej może głośna, ma równy niewątpliwie udział w trofeach, jakimi pochlubić się mogą Legiony polskie.

W szeregu licznych ilustracji, jakie zamieściliśmy dotychczas z bojowej działa ności Legionistów, w dzisiejszym numerze podajemy kilka zdjęć z polskiej artylerji. Jedna z naszych fotografii przedstawia



Na pole walki: Oficerowie batalionu uzupełniającego,

miejsca postoju. Na fotografii tej widzimy między innymi kapitana Rożena, porucznika Szally'ego, adju-

Dr. Kunicki ostatni opuścił stanowisko, żegnany z żalem przez ludność miejscową, której mimo ogromu



Polska artylerja.

Grupa oficerów I. pułku artylerji przed wyruszeniem na nową pozycję. (X) kap Rożen, (XX) dr. Kunicki, poseł do Rady państwa ze Śląska.

Armata I. pułku artylerji Legionów polskich przed wyruszeniem z miejsca postoju na nową pozycję.